

Kategoria racjonalności należy do najbardziej wieloznacznych pojęć w naukach ekonomicznych, jest używana także w socjologii, psychologii, filozofii, naukach politycznych, naukach prawnych, co nie ułatwia rozwikłania jej zawłości. Jest bardzo bogata w treść i możliwości interpretacji. Na jej temat napisano wiele książek i artykułów.

Opisuje zachowania ludzi i zbiorowości ludzi. Jest przydatna zarówno w sensie opisowym, diagnostycznym, wyjaśniającym, jak i interpretacyjnym – pozwala choćby na definiowanie i porządkowanie rozmaitych zachowań, a w sensie normatywnym może służyć do budowania rekomendacji, jak zachowywać się racjonalnie. Nie wydaje się, aby posługiwanie się tą kategorią implikowało wprost jakąś postawę filozoficzną czy wizję świata. W szczególności używanie tego pojęcia w rozumowaniu nie musi oznaczać bezrefleksyjnej afirmacji racjonalizmu w którejkolwiek z jego odmian.

Poprzestając na razie na intuicyjnym rozumieniu tego pojęcia, warto zadać pytanie o to, jak na tle rozważań związanych z racjonalnością przedstawia się jeden z najważniejszych aspektów pandemii Covid-19, jaki stanowią szczepionki. Należy tutaj dodatkowo zwrócić uwagę na ograniczenia aksjologiczne racjonalności – racjonalne działanie nie powinno charakteryzować się wyłącznie efektywnością techniczno-ekonomiczną, ale podejmując decyzję, należy uwzględnić sensowność aksjologiczną osiągniętych celów oraz stosowanych środków.

Rozumienie racjonalności...

Ekonomiści odnoszą zazwyczaj racjonalność do podmiotu gospodarującego, jest ona często kojarzona z zasadą maksymalizacji użyteczności jako kluczowej reguły życia ekonomicznego. Z tak rozumianą racjonalnością wiąże się więc takie określenie, jak konstrukt homo oeconomicus, metafora człowieka kalkulującego, metafora człowieka jako maszyny poszukującej przyjemności czy koncepcja działań logicznych.

Jednak trudności z kwantyfikowaniem pojęcia użyteczności poprowadziły ekonomistów w stronę przesunięcia akcentu z maksymalizacji określonej kategorii (użyteczności, zadowolenia, satysfakcji) na dokonywanie wyboru, któ-

Racjonalność i pandemia



KEPESZTUF SKŁODOWSKI

MARIAN GORYNIA

Może należałoby wykupić patenty na szczepionki przeciw covidowi i wyprodukować wakcyny dla wszystkich na świecie tak szybko, jak to jest możliwe?

ry ostatecznie jest zależny od gustów i preferencji konsumentów.

Z kolei rozwój teorii racjonalnego wyboru nie zaowocował analizą samych preferencji, a więc rozważaniami dotyczącymi wagi i pilności potrzeb ludzkich w rodzaju uzasadnienia potrzeb, czy refleksji nad charakterem dóbr prawdziwych i urojonych. Na pierwszym planie znalazła się racjonalność wyboru, ale nie racjonalność samego działania, a właściwie jego celu. Takie ujęcie racjonalności jest czasami traktowane jako swego rodzaju ślepa uliczka.

Głęboki sens ma w związku z tym rozróżnienie racjonalności celu, środków i metody osiągania celu. Filozofowie uważają cele za racjonalne, jeśli nie da się wykluczyć ich realizacji (są osiągalne) oraz gdy są podporządkowane realizacji jakiejś wartości. Nie są odosobnione poglądy, że racjonalnością celu powinna się zajmować filozofia, w tym etyka oraz polityka, wliczając w to politykę gospodarczą. Racjonalność środków oznacza ich efektywność i ekonomiczność oraz brak konieczności zanegowania wartości wyższej od wartości samego celu. Natomiast racjonalność decyzji jest związana z ich podjęciem na gruncie wiedzy.

...i jej wymiary

Ważne jest też rozróżnienie racjonalności według poziomu bytu, rzeczywistości, do której się ona odnosi. Racjonalność techniczno-gospodarcza może polegać albo na minimalizacji nakładu na osiągnięcie jakiegoś efektu, albo na maksymalizacji efektu przy określonym nakładzie. Racjonalność jed-

nostkowa to inaczej racjonalność mikro – zysk albo maksymalizacja użyteczności.

Racjonalność może także odnosić się do grup ludzi. Wyróżnia się ponadto racjonalność makroekonomiczną, którą niekiedy mierzy się stopą wzrostu gospodarczego, co jednak bywa często kwestionowane. Jeszcze szerszą kategorią jest racjonalność społeczna, którą można wskazywać za pomocą różnych wskaźników życia społeczeństwa.

Najszerze wydaje się być pojęcie racjonalności globalnej albo egzystencjalnej, która odnosi się do ewolucji cywilizacyjnej człowieka. Przekładając to na kategorię jednostkowej, racjonalność egzystencjalna odnosi się do zestawu cech i wzorców zachowań ludzkich, które umożliwiają przetrwanie gatunku ludzkiego w obecnych i przyszłych warunkach planetarnych.

Drugi wymiar racjonalności dotyczy wiedzy. Wyróżnia się racjonalność rzeczową i racjonalność metodologiczną. Ta pierwsza oznacza obiektywnie najlepszy dobór środków, czyli przy założeniu pełnej wiedzy; ta druga zaś jest synonimem najlepszego doboru środków, ale tylko z punktu widzenia wiedzy posiadanej (ograniczonej) przez podejmującego decyzję. Podobny charakter ma wyodrębnienie racjonalności doskonałej (bez jakichkolwiek ograniczeń poznawczych) oraz ograniczonej (uwzględniającej wszelkie ograniczenia poznawcze, które są udziałem podejmującego decyzję).

Kolejny wymiar, a zarazem wielki problem, związany z racjonalnością stanowi wielorakość i niewspółmierność celów i środków, zwłaszcza na poziomie ponadindywidualnym –

różne jest bowiem znaczenie rozmaitych potrzeb (celów) na różnych poziomach rozwoju indywidualnego i społecznego.

Ważny jest ponadto czasowy wymiar racjonalności. Z tej perspektywy można mówić o racjonalności krótkookresowej, średniookresowej i długookresowej. Ta ostatnia – na co warto zwrócić uwagę – obejmuje też racjonalność intergeneracyjną, ściśle związaną z racjonalnością egzystencjalną.

Powyzsze uwagi miały na celu zaledwie zasygnalizowanie złożoności pojęcia, jakim jest racjonalność, aby uniknąć podstawowych nieporozumień. Wydaje się, że dla dalszego rozumowania wystarczy przyjąć potoczne rozumienie racjonalności, które wiąże ją z działaniem rozważnym,

„ Skoro już szczepionki zostały wynalezione, to powinny zostać zastosowane jak najszybciej wobec jak największej części populacji

umyślnym, świadomym, ekonomicznym, efektywnym, skutecznym, optymalizującym, opartym na regułach oraz bazującym na dostępnej wiedzy. Próbuując inaczej określić działanie racjonalne, można zaproponować, że jest to po prostu działanie mądre.

Światowa racjonalność szczepionkowa

Nie ma w tym tekście miejsca na szczegółowe przełożenie zagadnienia światowej racjonalności szczepionkowej, czyli racjonalności globalnej cywili-

zacji w warunkach pandemii, na zaprezentowane wyżej rozróżnienia definicyjne i analityczne. Wystarczy zasygnalizować, że chodzi o zdefiniowanie podstawowych ram racjonalności na poziomie cywilizacji ziemskiej w perspektywie krótkiego okresu w obliczu pandemii. Należy zadać pytanie – kto i jak miałby globalnie racjonalizować działania w obecnej sytuacji? Jakie warunki musiałyby być spełnione?

Racjonalne podejście do szczepionek – jeśli wierzymy w ich sens – wskazywałoby, że jeśli już zostały wynalezione, to powinny one zostać zastosowane jak najszybciej i w stosunku do możliwie największej części populacji. Powinny stać się światowym dobrem społecznie pożądanym, dostępnym dla wszystkich.

Z dużym uproszczeniem należy jednak zauważyć, że na przeszkodzie stoi święte prawo własności, które przecież jest funkcjonalne w długim okresie – zachęca do podejmowania ryzyka związanego z ponoszeniem olbrzymich nakładów na badania i rozwój oraz stwarza przesłanki do odzyskania z nawiązką poniesionych nakładów. Z logiki gospodarki rynkowej wynika, że nakłady muszą się zwrócić.

Co można by zrobić teraz? Załóżmy, że na wynalezienie szczepionek już opracowanych i stosowanych poniesiono nakłady w wysokości 100 mld dol. (z dostępnych danych wynika, że kompletne opracowanie i wdrożenie konkretnej szczepionki do nakładu rzędu kilku do kilkunastu miliardów dolarów; podana kwota jest więc

lekko na wyrost, przyjęte jednak dla prostoty rachunku) i jeśli jest ona reprezentatywna dla wartości strat ponoszonych w związku z pandemią, to roczne straty gospodarki światowej wynoszą 9 bln dol. Dodatkowo należy uwzględnić wartość wszystkich pakietów interwencyjnych w skali świata za dziesiątki bilionów dolarów. W powyższym rachunku nie chodzi o dokładność – same rzędy wielkości podanych liczb robią wrażenie.

Nie warto czekać

Nasuwa się pytanie – być może w tak nadzwyczajnej sytuacji należałoby administracyjnie „znacjonalizować”, a raczej „uświatowić” szczepionki i zapłacić ich właścicielom suto odszkodowania? A może „Świat” powinien wykupić patenty i wyprodukować szczepionkę dla wszystkich tak szybko, jak to jest możliwe?

Jeśli nawet nakłady na odszkodowania z tytułu nacjonalizacji albo wykupu patentów są niedoszacowane, to ich porównanie z wartością strat covidowych oraz pakietów interwencyjnych wskazuje jednoznacznie, że „Świat” zachowujący się racjonalnie nie powinien już dłużej czekać. Wskazują na to przypadki takich państw, jak Izrael czy Wielka Brytania.

Izraelski minister zdrowia Juli Edelstein powiedział, że biorąc pod uwagę koszty lockdownu, warto było zapłacić za szczepionkę więcej niż inne kraje. W skali państwa Izrael ktoś potrafił przeprowadzić taki rachunek, ale kto miałby to zrobić w skali globalnej? Warto byłoby porównać nakłady na realizację wyżej zarysowanej propozycji szczepionki jako światowego dobra społecznie pożądanego z nakładami na zbrojenia, które w skali roku wynoszą w świecie około 2 bln dol.

Współpraca w skali świata prowadząca do osiągnięcia globalnej sprowadzająca się do możliwości szybkiego i powszechnego przeciwdziałania pandemii Covid-19 nie wydaje się teoretycznie niewykonalna, ale co musiałoby się stać, aby stała się realna? Oto jak wielkie rezerwy poprawy racjonalności tkwią w funkcjonowaniu naszej cywilizacji – rezerwy, których nie potrafimy dostrzec i wykorzystać. /©©

Prof. dr hab. Marian Gorynia był w latach 2002–2016 prorektorem, a następnie rektorem Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Przewodniczący Rady Naukowej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

REKLAMA 0907964/A/OSTOM

E-FORUM LIDERÓW SAMORZĄDOWYCH

Przyszłość miast i regionów: rozwój społeczno-gospodarczy

DEBATA ONLINE

Już dziś oglądaj na rp.pl o godz. 13.00